

Mniej obrazów, więcej słów Dostępność konferencji naukowych dla osób z dysfunkcją wzroku

Kamila Albin

<https://orcid.org/0000-0002-2846-8751>

Uniwersytet Warszawski

Streszczenie

Czynny udział w konferencjach naukowych jest ważnym elementem życia akademickiego. Daje nam możliwość zaprezentowania naszych badań, refleksji i dociekań naukowych na szerszym forum. Ponadto, a może przede wszystkim, wyjazd konferencyjny jest szansą na tak potrzebny w świecie nauki networking, czyli nawiązanie nowych kontaktów, co może w przyszłości zaowocować wspólnym przedsięwzięciem badawczym czy publikacjami. Wziąwszy to wszystko pod uwagę, organizując konferencję naukową, szczególnie, chociaż nie tylko, poruszającą problematykę niepełnosprawności, powinniśmy na wstępie założyć, że będą w niej uczestniczyły osoby z niepełnosprawnością, zarówno w roli prelegentów, jak i słuchaczy. W niniejszym tekście poddam refleksji osobiste doświadczenia związane z funkcjonowaniem w polu nauki jako osoba z dysfunkcją wzroku. Refleksje te umieszczę w szerszym kontekście rozważań o dostępności, szczególnie dostępności konferencji naukowych dla badaczy i badaczek z niepełnosprawnością wzroku. Opisując wybrane przeze mnie zagadnienia, bazuję głównie na moich własnych doświadczeniach czynnego uczestnictwa w konferencjach. W artykule naświetlę bariery, na jakie mogą napotkać osoby z niepełnosprawnością wzroku w następujących obszarach: proces rejestracji na konferencję, korzystanie z materiałów konferencyjnych rozdawanych w wersji papierowej i elektronicznej, funkcjonowanie w przestrzeni konferencyjnej itp. Spróbuję także odpowiedzieć na pytanie, co zrobić, aby wymienione obszary były bardziej przyjazne i dostępne dla tej grupy.

Słowa kluczowe

ableizm, dostępność, konferencje, niewidomi, słabowidzący, niepełnosprawność.

AKADEMICKI ABLEIZM A STUDIA O NIEPEŁNOSPRAWNOŚCI

Jednym z kluczowych założeń dynamicznie rozwijających się interdyscyplinarnych studiów o niepełnosprawności (ang. *Disability Studies*) jest wspieranie zaangażowania w ich tworzenie studentów i pracowników z niepełnosprawnością oraz działanie na rzecz równego do nich dostępu (*Society for Disability Studies* 2007). Warto mieć na uwadze fakt, iż ważnym impulsem do kształtowania się naukowego pola studiów nad niepełnosprawnością był oddolny aktywizm samych niepełnosprawnych (zob. Zdrodowska 2016).

Zaangażowanie niepełnosprawnych badaczy i badaczek jest istotnym elementem naszej emancypacji, gdyż wprowadza problematykę osób niepełnosprawnych, rozumianych jako grupy mniejszościowe, do dyskursu akademickiego. Sesje tematyczne oraz panele poświęcone zagadnieniom niepełnosprawności coraz częściej pojawiają się w programach zjazdów i konferencji naukowych. Jednakże często, nawet na konferencjach całkowicie poświęconych niepełnosprawności, większość prelegentów to osoby niedefiniujące się jako niepełnosprawne, a sposób organizacji tego typu wydarzeń ma charakter ableistyczny.

Zatrzymam się przez chwilę na samym pojęciu „ableizm”. Słowo to wywodzi się od angielskiego przymiotnika *able* oznaczającego sprawność i w podobny sposób jak rasizm czy mizoginizm obejmuje zestaw dyskryminujących praktyk, świadomych i nieświadomych postaw, jakie dominująca, sprawna część społeczeństwa przejawia wobec osób, które uznaje za niesprawne, uprzywilejowując tym samym osoby sprawne (ang. *able-bodied*)

(Cambell 2009; Goodley 2014; Zdrodowska 2016). Jej Timothy Dolmage, pisząc o akademickim ableizmie, zauważa: „środowisko akademickie domaga się sprawnego ciała i sprawnego umysłu oraz innych form nadzwyczajnych sprawności społecznych i komunikacyjnych. Te wymagania można zdefiniować jako ableizm” (Dolmage 2017: 7 [tłum. własne]).

Jak w takim razie ableizm manifestuje się w odniesieniu do konferencji naukowych? Jego wyrazem jest totalna wizualność konferencji, która przejawia się w sposobie prezentowania referatów: zdjęć, prezentacji PowerPoint, które mogą zawierać np. wykresy, diagramy, tabele, często bez wyczerpującego komentarza słownego. Materiały konferencyjne bardzo często dystrybuowane są w formie papierowej. Na wejściu dostajemy zalaminowane identyfikatory, które nas etykietują, aby było nam łatwiej identyfikować siebie nawzajem. Sale konferencyjne, przestrzenie na lunch, w których trzeba się odnaleźć, zazwyczaj pierwszy raz w życiu. To wszystko razem może powodować zagubienie, dezorientację, zakłopotanie, a czasami po prostu duży stres.

SPEKTRUM (NIE)WIDZENIA

W powszechnej opinii osoba niewidoma to taka, która jest całkowicie pozbawiona zdolności widzenia albo posiada co najwyżej poczucie światła (Jakubowski 1994). Tymczasem osoby z dysfunkcją wzroku stanowią bardzo różnorodną grupę, co wiąże się ze zróżnicowanymi potrzebami względem dostępności. W tym miejscu dokonam kilku ważnych rozróżnień pojęciowych. W literaturze dotyczącej problematyki osób z uszkodzonym narządem wzroku znajdujemy wiele pojęć określających ten rodzaj niepełnosprawności, np. niewidomi, szczątkowo widzący, ociemniaли, niedowidzący, słabowidzący. Granice między stopniami dysfunkcji wzroku są płynne. Różnice między wymienionymi terminami szczegółowo określają definicje medyczne, które jednakowoż nie mają zastosowania w niniejszych rozważaniach. W tym miejscu przytoczę tylko jedną, funkcjonalną definicję, która przybliży różnice między niewidzeniem a słabowidzeniem. Definicja ta odnosi się do aktywności zawodowej, ale ten sam schemat można przenieść na inne obszary życia, takie jak nauka, orientacja w terenie itd. Zgodnie z nią: „osoba niewidoma to taka, która przy wykonywaniu pracy zawodowej korzysta głównie z pozostałych zmysłów. Osoba słabowidząca wykorzystuje zmysł wzroku do orientacji, kierowania i kontrolowania toku pracy” (Sękowski 2008: 10).

Ze względu na tę różnorodność dysfunkcji narządu wzroku, dialog między światem osób widzących a światem osób słabowidzących i niewidomych jest trudny i pełen nieporozumień, które mogą wynikać z tego, że często osobom z dysfunkcją narządu wzroku trudno jest udzielić precyzyjnej informacji, co i jak są w stanie zobaczyć. Ilustrują to różnice między widzeniem lunetowym a peryferyjnym. W pierwszym wypadku osoba tracąca wzrok ma aktywny centralny odcinek pola widzenia. Jej sposób widzenia można nazwać „widzeniem lunetowym” lub „przez dziurkę od klucza” (Piskorska i in. 2008). Osoba z widzeniem lunetowym może czytać druk, ale może potrzebować wydruku dużą czcionką. Widzenie peryferyjne oznacza natomiast, że nie ma centralnego odcinka pola

widzenia, za to relatywnie dużo widać na peryferiach. Takiej osobie łatwiej poruszać się, ale nie może czytać czarnodruku, czyli druku w rozumieniu tradycyjnym (Figiel 2017, komputeropis).

Chciałam zwrócić uwagę na złożoność barier doświadczanych przez tę grupę, a także na fakt, że mogą one różnić się od tych doświadczanych przez osoby z innymi niepełnosprawnościami. Przykładowo, dla osoby niewidzącej bariery architektoniczne oznaczają elementy wystające ze ścian, na wysokości, której nie da się eksplorować przy pomocy białej laski, a w które można uderzyć np. głową, słupki wyznaczające przestrzeń do parkowania, niespodziewane przeszkody na podłodze, np. rozwinięte kable, kosz na śmieci czy wózek na środku korytarza.

Mimo istnienia aktów prawnych gwarantujących dostępność stron www¹, nadal osoby niewidome i słabowidzące są w dużym stopniu narażone na wykluczenie cyfrowe. Nadal często zdarza się, że odczytanie treści nawet prostej strony internetowej, rozpoznanie struktury rozbudowanej tabeli w dokumencie programu MS Word, odczytanie prezentacji multimedialnej czy przeanalizowanie danych z arkusza kalkulacyjnego zajmuje tym osobom znacznie więcej czasu i wymaga od nich więcej wysiłku niż od osób bez dysfunkcji wzroku (Wdówik 2010: 58).

Kolejnym rodzajem barier, których doświadczają osoby niewidome i słabowidzące są bariery percepcyjne, które wynikają z braku lub znacznego ograniczenia możliwości odbioru informacji wizualnych z otoczenia, np. brak pełnej możliwości obserwowania sytuacji w otoczeniu i zachodzących w nim zmian, duże trudności lub brak możliwości rozpoznawania twarzy i postaci ludzi.

Z barierami percepcyjnymi wiążą się bariery przestrzenne, które wynikają z niemożności wzrokowej eksploracji i porządkowania przestrzeni, a co za tym idzie – swobodnego orientowania i poruszania się w niej. Pomocą w przełamywaniu tej bariery mogą być zajęcia z orientacji przestrzennej. Ich celem jest trening umiejętności samodzielnego i bezpiecznego poruszania się w zamkniętej i otwartej przestrzeni, bez wzrokowej kontroli otoczenia z wykorzystaniem białej laski lub w przypadku osób słabowidzących z wykorzystaniem niepełnych informacji wzrokowych, nauka podstawowych metod i technik osłaniania ciała, rozpoznawania przeszkód i punktów orientacyjnych, korzystania ze środków komunikacji publicznej (Kuczyńska-Kwapisz, Kwapisz 1990; Paplińska 2008).

Kończąc tę część rozważań, chciałabym zauważyć, że likwidacja wielu z wymienionych barier wymaga przede wszystkim wiedzy o ich istnieniu, dobrej woli i otwartości na potrzeby drugiego człowieka. Pomocna może okazać się również znajomość standardów dostępności, szczególnie znajomość standardów dostępności stron internetowych – WCAG (ang. Web Content Accessibility Guidelines). To dokument określający i opisujący wytyczne dostępności treści internetowych. Dokument został opracowany przez ogólnosiwiatową organizację W3C (The World Wide Web Consortium) i określa zasady tworzenia treści internetowych w taki sposób, aby były dostępne dla wszystkich użytkowników, niezależnie od wieku, niepełnosprawności, zamożności, użytego sprzętu i oprogramowania. Cztery najważniejsze zasady (priorytety) WCAG tj: percepcja, funkcjonalność, zrozumiałość, rzetelność. Wytyczne te dodatkowo dzieli się na trzy poziomy dostępności A, AA i AAA. Najnowszą wersją jest WCAG w wersji 2.1. Dokumenty W3C

same w sobie nie mają mocy prawnej, ale stanowią merytoryczną podstawę norm europejskich i międzynarodowych (Szczygielska, Żórawska 2018: 70).

Zanim przejdę do opisanie konkretnych potrzeb osób z dysfunkcją wzroku związanych z dostępnością konferencji, poddam analizie samo pojęcie dostępności.

DOSTĘPNOŚĆ JAKO ZJAWISKO CIĄGŁE I WIELOPOZIOMOWE

W kończącej się drugiej dekadzie XXI w. możemy zaobserwować rosnącą popularność tego pojęcia. Ze względu na ten fakt, zaprezentuję kilka wybranych definicji i ujęć zjawiska dostępności. Zacznę od tych, które zostały zawarte w obowiązujących aktach prawnych.

Dostępności poświęcony jest artykuł 9 Konwencji ONZ o Prawach Osób Niepełnosprawnych, którą Polska ratyfikowała w 2012 r. W rozumieniu konwencyjnym „dostępność” odnosi się do następujących obszarów: środowiska fizycznego, środków transportu, informacji i komunikacji, w tym technologii i systemów informacyjno-komunikacyjnych, a także do innych urządzeń i usług, powszechnie dostępnych lub powszechnie zapewnianych, zarówno na obszarach miejskich, jak i wiejskich (Organizacja Narodów Zjednoczonych 2006).

Należy w tym miejscu dodać, że dostępność w rozumieniu konwencyjnym ma charakter horyzontalny, co zostało wyrażone w artykule 3 Konwencji. Horyzontalność zasady dostępności oznacza, iż odnosi się ona do wszystkich obszarów życia społecznego wymienionych w poszczególnych artykułach Konwencji. Ponadto „dostępność” jako zasada horyzontalna została wyartykułowana w rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającym zasady przyznawania funduszy unijnych. Polska zobowiązała się do jej przestrzegania, podpisując Umowę Partnerstwa z Komisją Europejską na korzystanie z funduszy Unii Europejskiej.

Szczegółowe wytyczne w zakresie realizacji zasady równości szans i niedyskryminacji, w tym dostępności dla osób z niepełnosprawnościami, określił Minister Infrastruktury i Rozwoju Regionalnego (MIRR) w dokumencie zatwierdzonym 8 maja 2015 r. (Szczygielska 2015). Wytyczne te odnoszą się do podmiotów chcących skorzystać ze środków unijnych, co nakłada na nie obowiązek realizacji zasady dostępności projektu czy wydarzenia dla osób o „szczególnych potrzebach” (Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju Regionalnego 2018a). Zaliczają się do nich, oprócz osób niewidomych i słabowidzących, osoby z niepełnosprawnością ruchową, niesłyszące i słabosłyszące, osoby z niepełnosprawnością intelektualną, z zaburzeniami lub chorobami psychicznymi, z trudnościami komunikacyjnymi. Tę zróżnicowaną grupę osób o specjalnych potrzebach można uzupełnić o osoby starsze, osoby z małymi dziećmi, kobiety w ciąży, osoby z tzw. niepełnosprawnością czasową, osoby z nieporęcznym bagażem, osoby, dla których język polski nie jest językiem ojczystym itd. (Szczygielska, Żórawska 2018).

Rządowy program Dostępność Plus definiuje dostępność jako „właściwość środowiska (przestrzeni fizycznej, rzeczywistości cyfrowej, systemów informacyjno-komunikacyjnych, produktów, usług), która pozwala osobom z trudnościami funkcjonalnymi (fizycznymi, poznawczymi) na korzystanie z niego na zasadzie równości z innymi. Dostępność

jest dla wielu osób warunkiem prowadzenia niezależnego życia i uczestnictwa w życiu społecznym i gospodarczym kraju, społeczności lokalnej, szkoły czy miejsca pracy” (Ministerstwo Inwestycji i Rozwoju 2018b: 9).

Bess Williamson (2015) zauważa, iż od połowy do końca XX w. termin „dostępność” charakteryzował relacje między niepełnosprawnym ciałem a środowiskiem fizycznym. W rozumieniu najbardziej dosłownym „dostęp” oznacza możliwość swobodnego wejścia do obiektu, poruszania się po nim oraz możliwość korzystania z wyposażenia obiektu. Jest zatem ściśle związany z cechami architektonicznymi i technologią, np. podjazdy dla wózków, pomieszczenia sanitarne, korytarze i windy odpowiedniej szerokości, umożliwiającej swobodne z nich korzystanie osobie poruszającej się na wózku; brajlowskie oznaczenia oraz przyciski zamiast sensorów dotykowych w windzie.

W szerszym ujęciu „dostępność” może oznaczać kreowanie społeczeństwa włączającego osoby o różnych potrzebach, przy jednoczesnym zapewnieniu im jak najpełniejszych możliwości uczestnictwa na równi z innymi we wszystkich obszarach życia społecznego, ekonomicznego, politycznego, kulturalnego itp.

Przesunięcie punktu ciężkości w debacie publicznej czy akademickiej na kwestie związane z dostępnością oznacza przejście od rozważań o niepełnosprawności w wymiarze indywidualnym w kierunku nacisku na interwencje społeczne lub prawne. Jak pisze Williamson: „Dostęp oznacza potencjał społeczny, który nie jest uzależniony od korygowania niepełnosprawności, ale jest możliwy dzięki zmianom instytucjonalnym i materialnym” (Williamson 2015: 14–15 [tłum. własne]).

Disabled Women’s Network Ontario (b.d.) proponuje, aby rozpatrywać dostępność na pięciu poziomach:

- Poziom uwrażliwionego podejścia – odnosi się do społecznych postaw i postrzegania osób niepełnosprawnych.
- Dostępność fizyczna – najczęściej odnosi się do architektury budynków i przestrzeni, ale może także dotyczyć przedmiotów używanych przez osoby z niepełnosprawnościami. Oznacza dostosowanie przestrzeni publicznej, budynków czy środków transportu publicznego do potrzeb i możliwości osób z różnymi niepełnosprawnościami.
- Dostępność proceduralna – odnosi się do strategii i rozwiązań umożliwiających osobom z niepełnosprawnościami korzystanie z oferty instytucji, urzędów i innych podmiotów w sposób jasny i nieskomplikowany.
- Dostępność komunikacyjna – można rozumieć ją w dwojaki sposób. Z jednej strony, to zapewnienie komunikatów w adekwatnej do potrzeb odbiorcy formie, np. tłumaczenie na Polski Język Migowy dla osoby głuchej czy dostarczenie materiałów konferencyjnych w dostępnych formatach cyfrowych osobom niewidomym. Z drugiej strony oznacza konieczność informowania odbiorców nt. oferowanych dostosowań.
- Dostępność finansowa.

Ta pięciopoziomowa conceptualizacja pojęcia dostępności umożliwia spojrzenie na potrzeby osób z niepełnosprawnościami z wielu perspektyw, co ma swoje umocowanie w społecznym modelu niepełnosprawności, w procesie zapewniania podmiotowości oraz pełnej realizacji praw (Ciaputa, Król, Warat 2014).

Tę część rozważań można podsumować stwierdzeniem, że każda i każdy z nas na jakimś etapie swojego życia i w jakimś kontekście może doświadczyć pewnych ograniczeń fizycznych, komunikacyjnych itp., a co za tym idzie, problemów z poruszaniem się, zdobywaniem informacji i uczestnictwem w rozmaitych formach aktywności. A zatem zapewnienie dostępności na różnych poziomach i w różnych obszarach w szerszej perspektywie opłaca się wszystkim, nie tylko bezpośrednim adresatom tworzonych adaptacji czy też „udogodnień”. Chciałabym zatrzymać się na tym ostatnim pojęciu. Zazwyczaj sformułowanie „udogodnienia dla osób niepełnosprawnych” pojawia się tam, gdzie jest mowa o dostępności. Termin ten wydaje się jednak być wysoce nieadekwatny. Dolmage (2017) przytacza słowa naukowca i aktywisty Daniela Freemana: „Każda osoba pełnosprawna ma jakieś rzeczy, z którymi nie może sobie poradzić, umiejętności lub zadania, których nigdy nie opanuje, ale kiedy osoba z niepełnosprawnością mówi: „To są adaptacje, których potrzebuję, aby zrobić to jak najlepiej”, jest to określane jako „udogodnienie” (Dolmage 2017: 53 [tłum. własne]). To pojęcie sugeruje, że dana adaptacja służy czyjejś wygodzie. Często jest tak, że owo „udogodnienie” jest po prostu warunkiem koniecznym, aby funkcjonować: uczyć się, pracować itd. Dla osoby poruszającej się na wózku odpowiednio zaprojektowana rampa czy winda w budynku jest warunkiem koniecznym, aby do niego wejść; dla osoby niewidomej informacja w dostępnym formacie tekstowym jest warunkiem koniecznym, aby mogła się z nią zapoznać.

OD ZAWOŁANIA KONFERENCYJNEGO DO UDANEJ REJESTRACJI

Analizując dostępność w odniesieniu do konferencji naukowych, można zacząć od zawołania konferencyjnego. Należy je przygotować w formie dostępnej, tzn. w formacie tekstowym (DOCX, RTE, PDF z warstwą tekstową). Szczególnie przy tym ostatnim należy pamiętać, że dokumenty PDF zapisane jako obrazy będą nieczytelne dla osób korzystających z programów odczytu ekranu². Dostępny dokument PDF musi posiadać przeszukiwalną zawartość tekstową. Jednym ze sposobów sprawdzenia, czy dokument jest tekstowy, czy jest to zbiór obrazów, może być uruchomienie polecenia „znajdź” w programie Acrobat Reader. Jeśli okaże się, że nie można w ten sposób wyszukać fragmentu tekstu, oznacza to, że zawartość dokumentu ma charakter graficzny (Wdówik 2010: 70–72).

Informacje graficzne zawarte na plakacie, w formularzu zgłoszeniowym czy w programie konferencji są nieczytelne dla programów odczytu ekranu. Aby stały się one dostępne dla osoby niewidomej, powinny zostać opatrzone tekstowym opisem alternatywnym, czyli zwięzłym, lecz wyczerpującym opisem treści wizualnej (Wdówik 2010; Kończyk i in. 2011).

A zatem pierwszym krokiem do zapewnienia dostępności jest przygotowanie informacji w formie dostępnej dla odbiorców, w tym także rzetelnej informacji o dostępności miejsca i wydarzenia. Dotyczy to także informacji o wszelkich nieprzewidzianych zmianach, jakie mogą nastąpić w trakcie wydarzenia, np. nagła zmiana sali obrad. Równie istotna jest informacja o braku dostępności. Umożliwi to potencjalnym uczestnikom konferencji przygotowanie się do udziału w wydarzeniu, np. poprzez wcześniejsze zorganizowanie asysty.

Kolejnym krokiem jest rozpoznanie potrzeb. Najlepiej umieścić pytanie o indywidualne potrzeby w formularzu rejestracyjnym. Powinno ono dotyczyć sposobu komunikacji, a nie typu niepełnosprawności. Jako uczestniczka konferencji naukowych z taką praktyką spotykam się rzadko. Najczęściej pytanie o potrzeby pojawia się przy rejestracji na wydarzenia, np. kulturalne, które z założenia kierowane są do osób z niepełnosprawnością. Oczywiście zapytanie o potrzeby i w konsekwencji wyartykułowanie ich przez uczestników obliguje organizatora wydarzenia do ich spełnienia w możliwie największym stopniu, co może wiązać się z koniecznością zaangażowania dodatkowych osób i środków finansowych. Z drugiej strony mam poczucie, że często nie starcza nam odwagi, aby wyartykułować nasze potrzeby, a gdzieś z tyłu głowy czai się obawa, że te potrzeby będą stanowiły kłopot dla organizatora. Można zatem w pytaniu zamieścić listę rodzajów wsparcia, które organizator jest w stanie zapewnić (por. Szczygielska 2015).

Pytanie o potrzeby związane z dostępnością podczas konferencji powinno być tak samo częste i oczywiste, jak pytanie o preferencje żywieniowe.

Kolejna kwestia, o której warto pamiętać, to zapewnienie różnych kanałów kontaktu z organizatorami, nie tylko drogą mailową, lecz także telefonicznie lub przez SMS. Jest to ważne ze względu na częste pojawianie się barier już na samym początku, na etapie rejestracji na konferencję, szczególnie gdy proces ten przebiega za pośrednictwem formularza, który jest zamieszczony w systemie niespełniającym wymogów WCAG. W praktyce oznacza to np. brak opisu pól edycyjnych formularzy, przycisków, elementów list, alternatywnych opisów obiektów graficznych, brak możliwości zmiany kontrastu czy rozmiaru i kroju czcionek, brak struktury nagłówkowej i nieopisane linki. W rezultacie osoba słabowidząca czy niewidoma nie jest w stanie dokonać samodzielnej rejestracji lub też wymaga to od niej znacznie większego nakładu pracy i czasu niż od osoby widzącej. Dla osób z dysfunkcją wzroku obsługa stron www za pomocą myszki może być w ogóle niemożliwa. Jak piszą Artur i Przemysław Marcinkowscy (2012: 36) „Jedną z fundamentalnych zasad dostępnej strony www jest możliwość jej obsłużenia wyłącznie przy pomocy klawiatury. Bez użycia myszki lub innych zewnętrznych urządzeń nawigacyjnych użytkownik powinien obsłużyć i korzystać z pełnej funkcjonalności serwisu. Przy pomocy klawiatury powinien mieć możliwość nawigacji po serwisie, obsługi formularzy, skorzystania z wyszukiwarek i wszystkich dostępnych elementów serwisu”.

Jednym z takich, szczególnie nieprzyjaznych i niedostępnych dla osób niewidomych i słabowidzących systemów obsługujących konferencje, jest system Coffee, w którym rejestracja wyłącznie przy pomocy klawiatury jest niemożliwa.

Innym, często pojawiającym się elementem internetowej rejestracji, wykluczającym osoby z dysfunkcją wzroku, jest stosowane często zabezpieczenie antyspamowe CAPTCHA (ang. Completely Automated Public Turing test to tell Computers and Humans Apart). Wymaga on od użytkownika przepisania zniekształconego ciągu znaków z obrazka w odpowiednie pole tekstowe formularza. Tego typu rozwiązanie jest całkowicie niedostępne dla osób niewidomych, korzystających z programów odczytu ekranu, które nie rozpoznają treści obrazka. Najlepszym wyjściem jest unikanie tego typu rozwiązań (Marcinkowski, Marcinkowski 2012).

Stopień dostępności strony internetowej, z której chcemy skorzystać, organizując konferencję, można sprawdzić przy pomocy specjalnych walidatorów, które są dostępne jako witryny internetowe. Np.: <https://wave.webaim.org> czy <http://www.utilitia.pl/>.

W sytuacji braku możliwości zmiany systemu rejestracji na inny – bardziej przyjazny i dostępny, dobrą praktyką będzie zapewnienie alternatywnej formy zapisu na wydarzenie, np. drogą mailową lub przesłanie wypełnionego formularza w pliku tekstowym.

DOSTĘPNOŚĆ PRZESTRZENI KONFERENCYJNYCH

Organizując konferencję, warto mieć na uwadze kwestie związane z dojazdem na miejsce wydarzenia. Najlepiej, gdy miejsce jest dobrze skomunikowane, tzn. można się do niego dostać środkami transportu publicznego (autobus, tramwaj). Spotykam się czasem z praktyką zamieszczania w materiałach informacyjnych map dojazdu oraz okolicy, w której ma miejsce wydarzenie. Na pewno dla osób widzących stanowi to duże ułatwienie. Osoba ze znaczną dysfunkcją wzroku potrzebuje tekstowej informacji o możliwościach dotarcia na miejsce środkami transportu publicznego wraz ze zwięzłym opisem drogi z pobliskich przystanków. Przykład takiego precyzyjnego i zwięzłego opisu można znaleźć na stronie Warszawskiej Zachęty: <https://zacheta.art.pl/pl/wizyta/dostepnosc/osoby-z-dysfunkcja-wzroku> (dostęp: 28.07.2020).

Kolejnym wyzwaniem jest swobodne poruszanie się w przestrzeni konferencyjnej, lokalizowanie toalet, sal konferencyjnych, a także korzystanie z przestrzeni w trakcie przerw kawowych czy lunchu. Zazwyczaj stanowi ona nową, nieodkrytą przestrzeń, często hałaśliwą i chaotyczną, co jeszcze bardziej utrudnia swobodne funkcjonowanie w niej. Wzmógłony hałas powoduje dezorientację i poczucie utraty kontroli nad przestrzenią, w obrębie której operujemy, ponieważ znacząco utrudnia lub uniemożliwia korzystanie z informacji dostarczanych przez zmysł słuchu, który jedynie częściowo kompensuje deficyt wzroku.

Pomocnym punktem odniesienia do omawianych zagadnień są badania tłumaczy z dysfunkcją wzroku (zob. Figiel 2017, 2018). Szczególnie znaczące w omawianym kontekście są doświadczenia tłumaczy ustnych, których praca w dużej mierze polega na uczestnictwie w konferencjach. Wskazują oni na następujące bariery napotymane w wykonywanej pracy: trudności z dotarciem na miejsce zlecenia, które mogą generować dodatkowe koszty związane np. z koniecznością dojazdu na miejsce taksówką, trudności z orientacją w nieznaną przestrzeni, konieczność identyfikowania osób, dla których się tłumaczy. W takich sytuacjach niezbędne staje się wsparcie widzącego otoczenia (Figiel 2017: 235–240).

W omawianej sytuacji najbardziej optymalnym, dającym komfort uczestnictwa w konferencji rozwiązaniem będzie zapewnienie asysty – przewodnika, który pomoże odnaleźć się w przestrzeni konferencyjnej, udzieli wsparcia w trakcie przerw kawowych czy lunchu, a także wesprze w networkingu, identyfikując na nasze życzenie osoby, z którymi chcemy nawiązać kontakt.

Taką rolę mogą pełnić osoby uczestniczące w organizacji wydarzenia, np. studenci obsługujący recepcję konferencyjną. Odwołam się tu do jednego z wymienionych poziomów

dostępności – uwrażliwionego podejścia, które w tym przypadku może oznaczać uwrażliwienie organizatorów na potrzeby osób z niepełnosprawnością wzroku, a także przeszkolenie ich w zakresie *savoir-vivre'u* wobec osób z niepełnosprawnością.

Część osób niewidomych porusza się z psami przewodnikami. Obowiązujące przepisy prawa jasno określają, że osoba z psem przewodnikiem lub asystującym ma prawo wejść m.in. do budynków użyteczności publicznej: administracji publicznej, kultury, oświaty, szkolnictwa wyższego, nauki, opieki społecznej i socjalnej. Przed wydarzeniem dobrze będzie przypomnieć o tym osobom bezpośrednio zaangażowanym w obsługę konferencji. Dobrą praktyką jest przygotowanie miejsca dla psa obok jego właściciela oraz zapewnienie miski z wodą (Szczygielska, Żórawska 2018: 40).

DOSTĘPNE MATERIAŁY I PREZENTACJE KONFERENCYJNE

W tym miejscu przywołam kilka zasad, które pomogą uczynić przygotowywane materiały konferencyjne bardziej dostępnymi.

Warto pamiętać, że jeśli materiały od początku będą powstawały zgodnie z zasadami dostępności, na pewno spowoduje to, że dalsze udostępnianie materiałów innym grupom odbiorców będzie o wiele łatwiejsze i mniej czasochłonne.

Rekomenduję, aby materiały w brajlu drukować na wyraźne życzenie uczestnika konferencji. Znacznie bardziej uniwersalnym i racjonalnym rozwiązaniem będzie zadbanie o dostępny format elektroniczny, z którego osoby niewidome korzystają swobodnie, o ile spełnia on poniższe warunki dostępności.

Obszerne dokumenty, takie jak np. książka abstraktów powinny być przejrzyste ustrukturyzowane. Służy temu mechanizm stylów, który umożliwia nadanie uporządkowanej struktury dokumentowi (por. Kończyk i in. 2011: 12–21). Przykładowo, dobrą praktyką jest tworzenie hierarchii nagłówków, dzięki którym łatwiej jest nawigować w strukturze publikacji i można od razu przeskoczyć do interesującego nas abstraktu.

Wszelkie materiały wizualne, grafiki, wykresy, powinny posiadać tekstowe opisy alternatywne. Jak wspominałam wyżej, tekst zamieszczony jako grafika będzie nieczytelny dla osoby niewidomej, korzystającej z programów odczytu ekranu. Dla technologii wspomagających najlepiej sprawdza się zwykły tekst z możliwością formatowania. Daje to użytkownikowi możliwość zadecydowania, jak ma być wyświetlany (czcionki, styl, kontrast itd.).

Dłuższy tekst ciągly nie powinien być pisany kapitalikami, choć kilka słów drukowaną czcionką jest dopuszczalne. Ważne informacje powinny być wyróżnione nie tylko kolorem, lecz także pogrubieniem lub większą czcionką.

Nie należy umieszczać tekstu w kilku kolumnach, ponieważ może się on okazać trudny do odczytania, zarówno dla osoby niewidomej, jak i słabowidzącej. Najbardziej czytelny będzie tekst w jednej kolumnie i wyrównany do lewej. Jedną z alternatywnych form udostępniania materiałów konferencyjnych osobom słabowidzącym jest druk powiększony (czcionka 16–18 punktów). W dokumencie zaleca się używać prostych czcionek, tzw. bezszeryfowych, takich jak Arial, Verdana, Tahoma, Helvetica. Dla osób słabowidzących są one bardziej czytelne niż szeryfowy Times New Roman. Należy także zachować

kontrast treści do tła. Niewielki kontrast utrudni lub uniemożliwi osobie słabowidzącej rozróżnianie poszczególnych elementów. Analogiczne praktyki związane z dostępnością stosuje się w odniesieniu do prezentacji przygotowywanych w programie PowerPoint (por. Wdówik 2010; Kończyk i in. 2011; Szczygielska 2015).

Od wersji 2010 Pakiet MS Office posiada narzędzie do sprawdzania ułatwień dostępu. Dzięki niemu możemy zweryfikować, czy zawartość tworzonych dokumentów (prezentacji PowerPoint, arkuszy kalkulacyjnych, dokumentów Word) będzie dostępna dla osoby z niepełnosprawnością. Otrzymamy listę błędów i ostrzeżeń, np. o braku nagłówków czy alternatywnych opisów obiektów graficznych, a także listę porad wraz z zaleceniami korekty.

Korzystając z prezentacji w formie PowerPoint podczas referatu, warto mieć na uwadze to, że osoba niewidoma, a często również słabowidząca, nie będzie w stanie odczytać zawartych na slajdach treści. Dlatego pokazując wykresy, zdjęcia, dobrze jest opatrywać je precyzyjnym komentarzem słownym.

OSOBY NIEWIDOME JAKO PRELEGENCI I PRELEAGENTKI

Omówione powyżej obszary, zdominowane przez wizualność, trzeba uzupełnić o zagadnienia związane z dostępnością sprzętu konferencyjnego. Jak już kilkakrotnie wspominałam, osoby z niepełnosprawnością wzroku, pracując na komputerze, korzystają z technologii asystujących – czytających i powiększających, a także z monitorów i notatników brajlowskich³. Dzięki nim swobodnie mogą odczytywać i edytować dokumenty przygotowywane np. w MS Office.

Przykładowo, do niedawna program PowerPoint był praktycznie niedostępny dla osoby niewidomej. A co za tym idzie – niezmiernie skomplikowane było tworzenie i wyświetlanie prezentacji multimedialnych. Jednak w pierwszej połowie 2013 r. autorzy darmowego programu odczytu ekranu NVDA (ang. *Nonvisual Desktop Access*), przeznaczonego dla systemu Windows, udostępnił osobom niewidomym możliwość tworzenia i edytowania prezentacji (Figiel 2017). Pozwala ono jednak tylko na częściowe panowanie nad strukturą, wyglądem i treścią prezentacji przez osobę niewidomą. Aby odczytywać i edytować elementy graficzne, takie jak rysunki, schematy czy diagramy prawdopodobnie będzie ona musiała skorzystać z pomocy osoby widzącej. Oczywiście nie oznacza to, że osoby z niepełnosprawnością wzroku nie wpisują się w ogólny przymus wizualności i nie przygotowują prezentacji. Czasem jest to niezbędne, a czasem wręcz wymagane. Dlatego komputer, z którego będą wyświetlane prezentacje, powinien być wyposażony w oprogramowanie typu *screen reader*, np. darmowy program NVDA⁴. Alternatywnym rozwiązaniem jest umożliwienie prelegentowi korzystania ze swojego sprzętu. Wówczas należy uwzględnić w przebiegu konferencji czas na jego podłączenie. Trzecim rozwiązaniem, jednakże najmniej preferowanym, jest wsparcie w przełączaniu slajdów, co będzie oznaczało ciągłe powtarzanie zdania „Kolejny slajd proszę”. Przełączanie slajdów przez osobę trzecią odbiera prelegentowi możliwość kontroli nad wyświetlanym materiałem i wymusza konieczność zapamiętania lub zapisania treści oraz co w jakiej kolejności ma być wyświetlane.

Można też zrezygnować z wizualnej prezentacji, co może być niekomfortowe i utrudniać przyswajanie omawianych treści np. osobom z dysleksją, co zaprzecza wyżej przywołanym wymiarom dostępności, która powinna włączać osoby o różnorodnych potrzebach i zdolnościach.

ZAKOŃCZENIE

W artykule nakreśliłam rozmaite kwestie związane z dostępnością konferencji dla osób z dysfunkcją wzroku, zarówno występujących w roli słuchaczy, jak i prelegentów. Zdaję sobie sprawę, że w porównaniu do szeroko pojmowanej zbiorowości badaczy i badaczek osoby z niepełnosprawnością wzroku nie stanowią licznej grupy. Natomiast fakt ten nie zwalnia nas z myślenia o dostępności i jej zapewniania podczas wydarzeń, nawet jeśli ma w nim uczestniczyć jedna osoba z niepełnosprawnością. Prawdopodobnie liczba takich osób będzie rosła, jeśli zadbamy o dostępność. W mojej krótkiej karierze naukowej zdarzyło mi się już zrezygnować z udziału w dużej konferencji, m.in. ze względu na dostępność, a w zasadzie jej brak.

W podjętych rozważaniach świadomie pominęłam zagadnienia dostępności w odniesieniu do innych niepełnosprawności, osób G/głuchych, słabosłyszących, czy z niepełnosprawnością ruchową. Warto jednakże pamiętać, że tzw. szczególne potrzeby nie odnoszą się jedynie do osób z niepełnosprawnością i że potrzeby te są szczególne tylko z punktu widzenia uprzywilejowanej, sprawnej większości.

BIBLIOGRAFIA

- Campbell, Fiona Kumari (2009). *Contours of Ableism: The Production of Disability and Abledness*. New York: Palgrave Macmillan.
- Ciaputa, Ewelina, Król, Agnieszka, Warat, Marta (2014). *Genderowy wymiar niepełnosprawności. Sytuacja kobiet z niepełnosprawnościami wzroku, ruchu i słuchu*. W: Barbara Gąciarz, Seweryn Rudnicki (red.). *Polscy Niepełnosprawni. Od kompleksowej diagnozy do nowego modelu polityki społecznej*. Kraków: Wydawnictwo AGH, s. 275–334.
- Disabled Women's Network (b.d.). *Equality Means Access*. <http://www.cwhn.ca/node/39528> (dostęp: 31.10.2019).
- Dolmage, Jay Timothy (2017). *Academic Ableism. Disability and Higher Education*. Michigan: University of Michigan Press.
- Figiel, Wojciech (2017). *Tożsamość i status tłumaczy z dysfunkcją wzroku*. Niepublikowana praca doktorska [maszynopis]. Warszawa, Uniwersytet Warszawski.
- Figiel, Wojciech (2018). *Levelling the Playing Field with (In)accessible Technologies? How Technological Revolution has Changed the Working Conditions of Blind Translators*. „Między oryginałem a przekładem”, 24, s. 75–88.

- Goodley, Dan (2014). *Dis/Ability Studies. Theorising Disablism and Ableism*. New York: Routledge.
- Jakubowski, Stanisław (1994). *Pomoce techniczne dla osób niepełnosprawnych*. Warszawa: Centrum Naukowo-Badawcze Spółdzielczości Inwalidów – PFRON.
- Kończyk, Donata, Barabasz, Sławomir, Mikułowski, Dariusz, Piekarski, Sylwester (2011). *Pliki tekstowe i strony internetowe*. W: Sławomir Barabasz, Sylwester Piekarski (red.). *Zasady adaptacji dokumentów elektronicznych: strony internetowe, dokumenty tekstowe i matematyczne*. Warszawa: Biuro ds. Osób Niepełnosprawnych Uniwersytetu Warszawskiego, s. 9–92.
- Kuczyńska-Kwapisz, Jadwiga, Kwapisz, Jacek (1990). *Orientacja przestrzenna i poruszanie się niewidomych oraz słabowidzących*. Warszawa: WSiP.
- Marcinkowski, Artur, Marcinkowski, Przemysław (2012). *WCAG 2.0: Podręcznik dobrych praktyk*. Warszawa: Fundacja Widzialni. <http://widzialni.org/container/podrecznik-dobrych-praktyk-wcag-2.0.pdf> (dostęp: 31.10.2019).
- Ministerstwo Inwestycji i Rozwoju (2018a). *Program rządowy Dostępność Plus – Przyjazna Polska*. <https://www.gov.pl/web/inwestycje-rozwoj/program-dostepnosc-plus-przyjazna-polska> (dostęp: 31.10.2019).
- Ministerstwo Inwestycji i Rozwoju (2018b). *Standardy dostępności dla polityki spójności 2014-2020*. https://www.poir.gov.pl/media/77678/Zalacznik_nr_2_do_Wytycznych_w_zakresie_rownoscis_szans_i_niedyskryminacji.pdf (dostęp: 31.10.2019).
- Organizacja Narodów Zjednoczonych (2006). *Konwencja o Prawach Osób Niepełnosprawnych*. <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/konwencja-onz-o-prawach-osob-niepelnosprawnych> (dostęp: 31.10.2019).
- Paplińska, Małgorzata (2008). *Konsekwencje wynikające z braku wzroku*. W: Małgorzata Paplińska (red.). *Edukacja równych szans. Uczeń i student z dysfunkcją wzroku – nowe podejście, nowe możliwości*. Warszawa: Uniwersytet Warszawski, s. 14–22.
- Piskorska, Agnieszka, Krzeszowski, Tomasz, Marek, Bogusław (2008). *Uczeń z dysfunkcją wzroku na lekcji angielskiego. Wskazówki metodyczne dla nauczycieli*. Warszawa: Uniwersytet Warszawski. https://biblioteka.womczest.edu.pl/new/wp-content/uploads/2013/09/webowa_biblioteka_jezyk_obcy_uczen_z_dysfunkcja_wzroku_na_lekcji_angielskiego.pdf (dostęp: 31.10.2019).
- Sękowski, Tomasz (2008). *Brak wzroku jako sytuacja trudna i jej wpływ na osobowość i funkcjonowanie społeczne człowieka*. W: Małgorzata Czerwińska, Teresa Dederko (red.). *Niewidomi w świecie książek i bibliotek. Wybrane zagadnienia*. Kielce: Oficyna Wydawnicza STON 2, s. 10–19.
- Society for Disability Studies (2007). *Guidelines for Disability Studies*. https://www.aucd.org/docs/resources/sds_guidelines_disability_%20studies_%2008.17.07.doc (dostęp: 31.10.2019).
- Szczygielska, Monika (2015). *Dostępne wydarzenia w praktyce*. Warszawa: Fundacja Instytut Rozwoju Regionalnego. <http://www.fdc.org.pl/gallery/DOST%C4%98PNE-WYDARZENIA-W-PRAKTYCE.pdf> (dostęp: 31.10.2019).

- Szczygielska, Monika, Żórawska, Anna (2018). *Wytyczne ws. dostępności wydarzeń dla m.st. Warszawy*. http://konsultacje.um.warszawa.pl/sites/konsultacje.um.warszawa.pl/files/wytyczne_ws._dostepnosci_wydarzen_miejskich.pdf (dostęp: 31.10.2019).
- Walter, Natalia (2006). *Nowe media dla niewidomych i słabowidzących*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Wdówik, Paweł (2010). *Uniwersytet dla wszystkich. Uniwersalne projektowanie zajęć dydaktycznych*. Warszawa: Biuro ds. Osób Niepełnosprawnych Uniwersytetu Warszawskiego.
- Williamson, Bess (2015). *Access*. W: Rachel Adams, Benjamin Reiss, David Serlin (red.). *Keywords for Disability Studies*. London, New York: New York University Press, s. 14–16.
- Zdrodowska, Magdalena (2016). *Między aktywizmem a akademią. Studia nad niepełnosprawnością*. „Teksty Drugie. Teoria literatury, krytyka, interpretacja”, nr 2016/5, s. 384–405. http://rcin.org.pl/Content/62963/WA248_82836_P-I-2524_zdrodowska-miedzy_o.pdf (dostęp: 31.10.2019).

AKTY PRAWNE

- Ustawa z dnia 4 kwietnia 2019 r. o dostępności cyfrowej stron internetowych i aplikacji mobilnych podmiotów publicznych (Dz.U. 2019 poz. 848).
- Ustawa z dnia 19 lipca 2019 r. o zapewnianiu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami (Dz.U. 2019 poz. 1696).

PRZYPISY

- 1 Szczegółowe regulacje dot. dostępności stron internetowych zawierają następujące akty prawne: Ustawa z dnia 4 kwietnia 2019 r. o dostępności cyfrowej stron internetowych i aplikacji mobilnych podmiotów publicznych oraz Ustawa z dnia 19 lipca 2019 r. o zapewnianiu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami.
- 2 Jednym z kluczowych narzędzi umożliwiających osobie niewidomej pracę na komputerze, są programy odczytu ekranu (ang. *screen reader*). Przekształcają one informacje wyświetlane na monitorze komputerowym na tekst, który jest następnie wypowiedzany przez syntezytor mowy lub wyświetlany na urządzeniu brajlowskim. W pewnym sensie podczas pracy z komputerem program odczytu ekranu jest oczami, które jednakże mogą rozpoznawać tylko informacje tekstowe, a nie widzą grafiki.
- 3 Monitor brajlowski, zwany też linijką brajlowską, to urządzenie umożliwiające osobie niewidomej pracę z komputerem przy użyciu pisma brajlowskiego. Może składać się z 20, 40 lub 80 aktywnych komórek brajlowskich, które przekształcają tekstowe i graficzne informacje pojawiające się na ekranie monitora komputerowego na pismo brajlowskie. Oprócz komórek brajlowskich, na linijce umieszczone są przyciski pozwalające na bardzo precyzyjne nawigowanie po tekście (Walter 2006).
- 4 Alternatywą dla programu NVDA może być Narrator, który jest dostępny w systemie Windows od wersji 10.